

Kolęda mojej matki – Tercet Egzotyczny

Kiedy byłam bardzo mała
Dobrze było mi jak w niebie
To zasługa mojej mamy
Wszystko mi dawała z siebie
Ona gwiazdy tłumaczyła
A ja byłam zachwycona
Gdy choinkę zobaczyłam
Ośnieżoną i zieloną
Ośnieżoną i zieloną
Kolęda mojej matki
To najpiękniejsza
Z kolęd na świecie
Kolęda mojej matki
To najwspanialsza
Z kolęd - czy wiecie?
Sam Pan Bóg będzie jej rad
Bo ona przecież powiła też Dziecię
Gdy z matki ust płynęła w świat
Płynęła nad moim łóżeczkiem
Chociaż mam już swoje lata
W każde Boże Narodzenie
Przypomina mi się matka
I kolęda-zachwycenie
Cały świat rozanielony
Cudem gwiazdy, śnieżnym puchem
I stół pięknie zastawiony
Świeżym sianem pod obrusem
Świeżym sianem pod obrusem
Kolęda mojej matki
To najpiękniejsza z kolęd na świecie
Kolęda mojej matki
To najwspanialsza z kolęd - czy wiecie?
Sam Pan Bóg będzie jej rad
Bo ona przecież powiła też Dziecię
Gdy z matki ust płynęła w świat
Płynęła nad moim łóżeczkiem

Gdy z matki ust płynęła w świat Płynęła nad mym łóżeczkiem



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych